

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

4 WRZEŚNIA 2008



Numer 6 (356)

IDZIE, IDZIE PODBESKIDZIE



MARSZ O GODNĄ PRACĘ

W piątek, 29 sierpnia, dwa dni przed rocznicą powstania NSZZ „Solidarność”, ponad 40 tysięcy związkowców z całej Polski przemaszewo ulicami Warszawy w ogólnopolskiej manifestacji. Wśród demonstrantów było ponad 1500 przedstawicieli Regionu Podbeskidzie.



- Przybyliśmy do Warszawy, żeby wspólnie w imieniu wszystkich, zwłaszcza tych najsłabszych, bronić praw pracowniczych, które próbuje się odbierać. Chcemy razem głośno zawołać, żeby wszyscy pracownicy w Polsce usłyszeli dzisiaj siebie - powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ „S”, rozpoczynając w samo południe manifestację.

Szef „S” przedstawił główne postulaty, z którymi związkowcy przyjechali do Warszawy. - *Polscy pracownicy chcą i potrafią ciężko pracować, ale mają prawo oczekiwać i żądać godnej pracy. Pracy dobrze zorganizowanej, bezpiecznej i godziwie opłacanej. Pracy, po której na starość otrzymają godną emeryturę, a nie będą skazani na korzystanie z opieki społecznej* - mówił Śniadek. Przewodniczący zaapelował do rządu i pracodawców, aby zgodnie z wielokrotnie składanymi deklaracjami w końcu podjęli rzetelny dialog. - *Od pracodawców domagamy się przestrzegania prawa pracy i prawa pracowników do zrzeszania się. Od rządu domagamy się tworzenia praw według standardów europejskich. Od instytucji państwowych skuteczniejszej egzekucji tego prawa* - powiedział przewodniczący.

Po 13.00 pochód ruszył z Placu Piłsudskiego pod Urząd Rady Ministrów. Na czele manifestacji szły osoby z wózkami z supermarketów wraz z produktami, na które stać pracownika zarabiającego płacę minimalną oraz emeryta otrzymującego najniższą emeryturę. Symbolem niespełnionych obietnic premiera były balony z hasłami z exposé Donalda Tuska. Podczas manifestacji przeprowadzona została symboliczna zbiórka pieniędzy na wcześniejszą i

zasłużoną emeryturę dla premiera. Zebrane pieniądze zostały wrzucone pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów do specjalnej urny. Niestety, premier nie miał czasu na spotkanie z przedstawicielami manifestantów. Petycja związkowców została przekazana ministrowi Michałowi Boniemu. Zawarte zostały w niej główne postulaty „Solidarności”: podwyższenia płacy minimalnej do wysokości 50 procent przeciętnego wynagrodzenia, zapewnienia systematycznego wzrostu płac wszystkich pracowników, rekompensującego wzrost kosztów utrzymania, zachowania uprawnień do obniżonego wieku emerytalnego dla osób pracujących w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, przestrzegania prawa pracy i prawa pracowników do zrzeszania się, zapewnienia rzeczywistego, a nie pozorowanego dialogu społecznego.

Przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów manifestacja została rozwiązana. Przedstawiciele regionów i Komisji Krajowej podziękowali wszystkim uczestnikom manifestacji za przybycie i godne zachowanie.

Serdecznie dziękuję wszystkim związkowcom z różnych stron Podbeskidzia, którzy - mimo niesprzyjającej aury - wzięli udział w warszawskiej manifestacji „Solidarności”. Jeszcze nigdy nie było nas tak wielu w żadnej ogólnopolskiej demonstracji, jeszcze nigdy nie byliśmy tak widoczni. Pokazaliśmy całej Polsce naszą determinację i solidarność.

MARCIN TYRNA

Odchodzi Bożena Borys-Szopa

POLITYCZNA ZMIANA

Po blisko trzech latach urzędowania Bożena Borys-Szopa została odwołana ze stanowiska głównego inspektora pracy. Zrobił to, bez podania jakichkolwiek przyczyn, marszałek sejmu, Bronisław Komorowski. - *To znowu dziełnie lupów. Nowym inspektorem został członek Platformy Obywatelskiej. Nie wiem, jak prawa pracy będzie strzegł przedstawiciel liberalnej partii* - mówił Marcin Tyrna podczas spotkania członków Zarządu Regionu Podbeskidzie z Bożeną Borys-Szopą, które odbyło się 25 sierpnia w Bielsku-Białej. Była to okazja do podziękowania odchodzącej inspektor za wszelką pomoc dla podbeskidzkiej „Solidarności” i pracowników z zakładów, w których dochodziło do łamania zapisów prawa pracy. - *Pomagałaś nam przy rozwiązywaniu najtrudniejszych problemów i konfliktów. Zawsze wiedziliśmy, że możemy liczyć na wsparcie Państwowej Inspekcji Pracy* - stwierdził Marcin Tyrna.

Uczestniczący w spotkaniu poseł Stanisław Szwed przypomniał, że za kadencji Bożeny Borys-Szopy udało się wprowadzić w życie zapisy nowej ustawy o Państwowej

Inspekcji Pracy, a także wprowadzić zakaz handlu w święta kościelne i państwowe. Z kolei Bożena Borys-Szopa za swój największy sukces uznała radykalne ograniczenie patologicznego zjawiska opóźniania wypłaty wynagrodzeń.



Bożena Borys-Szopa podczas spotkania z podbeskidzkimi związkowcami.